

# Lukasyno, Drakkar

W mroku leśną ścieżką, wokół tylko psów ujadanie, psów ujadanie  
Cicho stawiam kroki, niech korony drzew nas ochronią, drzew nas ochronią  
Niezatarte ślady, niedawno ktoś szedł tu przed nami, szedł tu przed nami  
Drakkar, niebo mapą, wiosła w górę, naprzeciwko falom, naprzeciwko falom

W twarz wieje wiatr my przeciw falom  
Noc pełna gwiazd, luna nad nami, uliczny slalom  
Gasną latarnie, miasto w oddali śni swe koszmary  
Ze starej wiary niewielu nas zostało  
Moi kompani nie tracą pary  
Twoi kompani w oczach talary, w głowach tylko siano  
Opatrzę rany niczym samarytanin  
Wolne ciężary, wolny umysł i ciało

[Sarius]

Świeci turmalin nie ufam szlakom  
Patrzę na stado w oddali sam się z niego wyrwałem  
Wstaję z krukami, poszczę całymi dniami  
Lasy głośno śpiewają, że pożrecie się sami  
Deszcz lodowaty spada na mnie z myślami  
Kiedyś liznałem prawdy to mnie wszyscy wyśmiali  
Teraz depczę butami po łzach ich ukochanych  
Ten system cię zranił, nigdy mu nie ufałem  
Z niczym już nie chcę walczyć tylko zebrać kumatych  
Hartuję organizm, zobacz jak się prowadzę  
Wokół psów ujadanie, gubię tropy jak płaszcz  
Wciąż niewidzialny dla oczu i w kadrze  
Sarius...

[Lukasyno]

W mroku leśną ścieżką, wokół tylko psów ujadanie, psów ujadanie  
Cicho stawiam kroki, niech korony drzew nas ochronią, drzew nas ochronią  
Niezatarte ślady, niedawno ktoś szedł tu przed nami, szedł tu przed nami  
Drakkar, niebo mapą, wiosła w górę, naprzeciwko falom, naprzeciwko falom

[Lukasyno]

Siła wzbudza respekt, strach to nie szacunek  
Wyróżnia się męstwem, kto nad nią panuje  
Na świat patrzę trzeźwo z duszą więź swą czuję  
Nic mnie nie kontroluje, zewnętrzny program nas truje  
Się wyłamałem, nie żałuję  
Rąbię drwa, noszę wodę, niewiele potrzebuję  
Mam swoje terytorium tu łowie i poluję  
O swą rodzinę dbam jak umiem

[Hinol]

W mroku leśnym duktem oświetlony światłem gwiazd  
Z rzeki nurtem płynę tak jak płynie czas  
Czuję duchem widzę więcej niż twą twarz  
W ciszy głuchej otuchę niesie mi kompas  
Jest tak blisko nas i zawsze rychło w czas  
Widzi przyszłość, ostrzega przed Mefisto (wrzask)  
Podświadomość, sztuką w porę usłyszeć wiadomość  
Świat to miejsce chore, tu wszystko jest pod kontrolą

[Monika Horodek, Maryo Hnoss, Lukasyno]

Twarze smaga nam wiatr, twarze smaga nam wiatr  
Twarze smaga nam wiatr, twarze smaga nam wiatr  
(Naprzeciwko falom)

Twarze smaga nam wiatr, twarze smaga nam wiatr  
(Naprzeciwko falom)  
Twarze smaga nam wiatr, twarze smaga nam wiatr